



Trwająca w Niemczech zachodnia walka przeciwko zaprzęgnięciu kraju monopolistom amerykańskim przybiera na sile. Na zdjęciu: demonstracja młodzieży w Kolonii przeciwko polityce Adenauera. Fot. — CAF

## Stanowczy protest rządu ZSRR przeciw pogwałceniu radzieckiej granicy państwowej przez samolot USA

Przygwożdżony manewr departamentu stanu

MOSKWA. — Agencja TASS podaje:

Dnia 18 marca br. ambasada Stanów Zjednoczonych w ZSRR skierowała z polecenia swego rządu notę do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR. Nota stwierdza, że 15 marca br. samolot wojskowy USA typu „B-29” został rzekomo napadnięty przez pociskowe radzieckie nad otwartym morzem w punkcie o koordynatach 54 stopnie 02' szerokości północnej i 161 stopni 04' długości wschodniej (tu wybrzeże Kamczatki). W związku z tym nota USA wyraża z tego powodu protest.

Dnia 21 marca br. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało do ambasady USA w Moskwie odpowiedź treści następującej:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, powołując się na notę ambasady Stanów Zjednoczonych nr 683 z dnia 18 marca 1953 r. uważa za konieczne za komunikować co następuje:

Według sprawdzonych danych ustalono, że bombowiec amerykański typu „B-29” pogwałcił 15 marca br. o godzinie 11.57 według czasu lokalnego w rejonie przylądka „Kriestowij” (południowa część półwyspu Kamczatka) granicę państwową ZSRR i przeleciał nad terytorium Kamczatki około 70 km odległości 15—17 km od linii brzoza, docierając niemal do wzgórz „Mutnowskaja”, a następnie zawrócił w kierunku morza. O godzinie 12.26 bombowiec amerykański typu „B-29” ukazał się znowu, naruszając granicę państwową ZSRR na północny wschód od miasta Pietropawłowsk — na

Kamczatce w rejonie osiedla „Zupanowo”.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Nowa faszystowska prowokacja rządu francuskiego

### Aresztowanie Andre Stila i innych działaczy postępowych

PARYŻ. Rząd francuski przystąpił do nowej, prowokacyjnej akcji wymierzonej przeciwko francuskiej klasie robotniczej i siłom patriotycznym, walczącym o niezawisłość Francji i o pokój. Faszystowska akcja terrorystyczna władz francuskich podjęta została na rozkaz mocodawców amerykańskich.

W nocy z 23 na 24 marca policja francuska po wylamaniu bramy wtargnęła do siedziby Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) w Paryżu i dokonała rewizji we wszystkich biurach CGT, konfiskując wiele dokumentów. W akcji tej brało udział kilkuset policjantów. Podczas rewizji ulica, na której znajduje się gmach Powszechnej Konfederacji Pracy, była zamknięta dla ruchu i strzeżona przez samochody policyjne. W całym okręgu paryskim zarządzono w jednostkach policji i żandarmerii stan ostrego pogotowia.

Dnia 24 marca rano policja paryska aresztowała redaktora naczelnego centralnego organu Francuskiej Partii Komunistycznej „L'Humanite”, Andre Stila, sekretarza CGT Lucien Molino i sekretarza paryskiego

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 72 (2700)

Łódź, środa 25 marca 1953 r.

Cena 20 gr.

## Tkacze z ZPB im. Dzierżyńskiego już dziś pracują na poczet II kwartału

O przedterminowym wykonaniu planów za I kwartał br. zameldowali 24 marca tkacze tkalni elektrycznej i Nowej ZPB im. Dzierżyńskiego. Dobrze zorganizowane współzawodnictwo pracy i kontrola wykonania codziennych zadań, a przede wszystkim zobowiązanie podjęte dla uczczenia pamięci Józefa Stalina, przyczyniły się do wykonania przez założycieli planów za I kwartał br. na 7 dni przed terminem.

Wykonanie planów przez tkalnie w marcu br. wykazuje stały wzrost wydajności pracy i równomierność w wykonywaniu i przekraczaniu codziennych zadań. W pierwszych pięciu dniach wykonano plany dzienne w 105,5 w następnych w 107,1 proc., w 108,5 proc. a 20 marca osiągnięto 109,6 proc. dziennego wykonania planów.

Tkacze pracują już dziś na poczet II kwartału. Wygodnie 7 dni, stale wzmagający się i pogłębiany ruch współzawodnictwa zobowiązaniowego, wzrastające z dnia na dzień wydajność pracy oraz kwalifikacje zawodowe tkaczy — pozwolą tkaczom wykonać również z nadwyżką zadania na II kwartał.

O przedterminowym wykonaniu planów zameldowała również załoga ZPZ im. Nicodzielskiego i przedalnia ZPW im. Gwardii Ludowej.

W dniu dzisiejszym oczekiwany jest w CZPB-Północ meldunek o przedtermino-

## Ważne dekrety Rady Państwa w sprawie ochrony mienia społecznego

WARSZAWA Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w numerze 17 z 23 bm. publikuje teksty dekretów Rady Państwa z dnia 4 marca 1953 r.: dekretu o wzmożeniu ochrony własności społecznej oraz dekretu o ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami.

„Polska Rzeczpospolita Ludowa — głosi pierwszy z de-

krétów — otacza własność społeczną szczególną troską i opieką oraz zapewnia jej szczerą ochronę. Każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej i umacniać ją jako niewzruszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły ojczyzny. Wszelkie zamachy na własność społeczną winny być surowo karane”.

W dalszym ciągu dekret ustanawia surowe kary więzienia za kradzież, przywłaszczenie lub wyłudzenie mienia społecznego, obostrzając je szczególnie w stosunku do tych, którzy kradną mienie społeczne, będąc za nie odpowiedzialnymi z racji zajmowanego stanowiska.

Jeszcze surowsze kary ustanawia dekret dla przestępców wyrządzających szczególnie wielką szkodę interesom gospodarczym lub obronnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej względnie dopuszczających się rabunku zagrażającego życiu lub zdrowiu ludzkiemu. Również surowe kary więzienia oraz kary grzywny przewiduje dekret w stosunku do paserów kupujących lub przechowujących mienie społeczne z wiedzą, że pochodzi ono z kradzieży.

„Każde naruszenie własności społecznej, jej calości i nieetykalności, choćby najdrobniejsze — winno być surowo karane i spotkać się z moralnym potępieniem ze strony społeczeństwa”.

Dekret ten ustala, że winny

(Dalszy ciąg na str. 2)

wym wykonaniu planów od tkaczy ZPB im. 1 Dyw. Kościuszkowskiej i od załogi Przedalnia Odpadkowej Fabryczek ZPB.

## Nagib domaga się bezwarunkowej ewakuacji strefy Kanalu Sueskiego

MOSKWA. — Jak donosi agencja TASS z Kairu z powołaniem się na prasę egipską, premier Egiptu gen. Nagib, odbywający obecnie podróż po górnym Egipcie, oświadczył w swym przemówieniu na wiecu w Assuan, że Egipt żąda bezwarunkowej ewakuacji wojsk angielskich ze strefy Kanalu Sueskiego.

W miejscowości Isne Nagib oświadczył: „Domagamy się bezwarunkowej ewakuacji, a jeśli gdzie potrzeba — użyjemy siły”. W Assuanie i Kom-Ormo gen. Nagib rzucił hasło: „Ewakuacja lub śmierć!”

## Ku czci Józefa Stalina, dla pokoju i dobrobytu ludowej ojczyzny

# Włókniarze ZPB im. Stalina podejmują indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne

Wielki Stalin uczył, że o zwycięstwie nowego ustroju nad starym zadecyduje ostatecznie to, czy klasa robotnicza potrafi zorganizować wyższą formę wytwarzania i większą wydajność produkcji, niż ustroj kapitalistyczny. Potężnym zaś orężem w walce o wyższą wydajność produkcji jest socjalistyczne współzawodnictwo pracy. Dlatego też polska klasa robotnicza skierowała całą swoją uwagę na współzawodnictwo pracy.

Szczególnie wielkim nasileniem akcji współzawodnictwa uczciła pamięć genialnego wodza postępowej ludzkości — załoga zakładów dumnie noszących imię Józefa Stalina. We wszystkich oddziałach produkcyjnych rozwinęła się fala ruchu współzawodnictwa zobowiązaniowego. Prządkii i tkacze po przeanalizowaniu dotychczasowych indywidualnych osiągnięć oraz istniejących możliwości usprawnienia organizacji pracy i zwiększenia wydajności — podejmowali nowe indywidualne i zespołowe zobowiązania, dokumentując w ten sposób czynem swą wierność dla idei Józefa Stalina oraz niezłomne poparcie dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

### PRZEDALNIA NA KSIĘŻYM MŁYNIU

13-osobowa młodzieżowa brigada Swiderskiej nosząca imię Bohaterskiej Hanki Sawickiej powstała w ubiegłym tygodniu. 5 przadek i 8 pomagaczek pracując wspólnie postanowiło zwiększyć wydajność i podnieść na wyższy poziom styl pracy.

Pierwszym owocem istnienia brigady było zobowiązanie podjęte wczoraj i wczoraj rzucone z trybuny na uroczystej masówce całej załogi ZPB

im. Józefa Stalina zakład „B”. W imieniu brigady mówiła Swiderska.

„Melduję, że zobowiązaliśmy się zwiększyć naszą dzienną produkcję o 4 kg przędzy i nauczyć się pracować metodą inż. Kowalowa.

Po niej na trybunę wstępowali inni. Brygada Dionizego

## Chrońmy własność społeczną — wspólne nasze dobro

Wydanie i opublikowanie dekretów Rady Państwa o wzmożeniu ochrony własności społecznej i ochronie własności społecznej przed drobnymi kradzieżami są konsekwentnym rozwinięciem i prawem socjalistycznym, wynikającym z art. 77 wielkiej karty praw — Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która głosi: „Każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej i umacniać ją, jako niewzruszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły ojczyzny”. „Osoby, które dokonują sabotażu lub dywersji gospodarczej albo w inny sposób dopuszczają się zamachów na własność społeczną, karane są z całą surowością prawa”.

Ołbrzymia, przytłaczająca większość naszego społeczeństwa posiada już pełną świadomość tego, jaka treść polityczna i gospodarcza zawarta jest w pojęciu: własność społeczna. Rozumiemy, że własność ta, to własność każdego z nas, że od jej pomnażania zależy siła i bogactwo kraju, nasz obywatelski byt, wzrost naszego dobrobytu. I przeciewnie, każdy zamach na własność

Kubiaka również zawiązana przed kilku dniami — nosząca imię Janka Krasickiego postanowiła zwiększyć wydajność pracy na selfaktorach o 1 kg dziennie. Majster A. Frakowski w imieniu swojej grupy zobowiązał się wykonać plan kwartalny o jeden dzień przed terminem.

Wczorajsze zebranie produkcyjne było odbiciem wielkiej

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Naród niemiecki nigdy nie uzna układów, które niosą niewolę i groźbę nowej wojny

### Odezwa komitetu do walki przeciw remilitaryzacji Niemiec

BERLIN (PAP). — Jak donosi z Düsseldorfu agencja ADN, Niemiecki Komitet Robotniczy do Walki przeciwko Remilitaryzacji Niemiec wydał odezwę, która wzywa niemiecką klasę robotniczą do aktywnego udziału w walce o politykę wojenną Adenauera, o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

Klasa robotnicza i cały naród niemiecki — głosi odezwa — na tysiącach zebrań i wieców publicznych, jak również w strajkach protestacyjnych — wypowiadały się przeciwko „układowi ogólnemu” i układowi „armii europejskiej”.

Układy wojenne — głosi dalej odezwa — nie mogą być obowiązujące dla narodu niemieckiego. Klasa robotnicza i cały naród niemiecki nigdy nie uzna układów, które nie

są niewolę i groźbę nowej wojny. Jedność akcji klasy robotniczej zniweczy układy wojenne.

Niemiecki Komitet Robotniczy do Walki przeciwko Remilitaryzacji Niemiec zwraca się do członków związków zawodowych, do rad zakładowych i całej klasy robotniczej z wezwaniem: Walecząc w jednolitym frontie zniweczcie plan wojenne imperialistów! Podnieście jeszcze odważnie sztandar walki narodowej o zawarcie traktatu pokojowego z całym Niemcami! Waleczcie ze wszystkich sił o pokój dla narodu niemieckiego! Przez organizowanie masowych akcji doprowadźcie rząd Adenauera do ustąpienia!

oddziału CGT Andre Tollet. Poza tym wydane zostały nakazy aresztowania sekretarza generalnego CGT Benoit Frachona i wybitnego działacza młodzieżowego CGT Marcel Dufliche. Policjanci nie mogli aresztować Frachona, ponieważ nie zastali go w domu. Przeprowadził on rewizję w jego mieszkaniu. Marcel Dufliche znajduje się obecnie w Wiedniu.

Brutalne represje wobec działaczy i organizacji demokratycznych wywołały oburzenie w Paryżu i w całej Francji. Francuska Partia Komunistyczna ogłosiła odezwę, w której stwierdza m. in.: — Z niesłychanym cynizmem rząd wszczął swe faszystowskie operacje właśnie w dniu, w którym premier Mayer i jego trzech ministrowie odlatują do Waszyngtonu.

Mayer i jego wspólnicy rozpoczęli w dniu swego wyjazdu nowy, brutalny atak przeciw wolności właśnie po to, aby dać dowód posłuszeństwa wobec swych mocodawców i nie stanąć przed nimi z pustymi rękami.

Represje te godzą w Komunistyczną Partię Francji i w CGT — organizację związkową, broniącą interesów mas pracujących i cieszącą się ich zaufaniem — a przez to samogodzą w całą klasę robotniczą. Sekretarz CGT Le Leap oraz przywódca młodzieżowi Ducolon, Laurent, Baillet i Meunier są już od blisko 6 miesięcy bezprawnie więzieni. Te nowe represje są ponowną prowokacją wobec wszystkich milijonów wolności i pokój Francuzów.

Niech jednoczą się ludzie pracy: komuniści, socjaliści i inni, niechaj wyraża natychmiast energiczny protest! Niechaj wszędzie tworzą się komitety obrony swobód demokratycznych! Robotnicy! Francuzi i Francuzki! Żądajcie zwolnienia Andre Stila, Lucien Molino i Andre Tolleta oraz wszystkich pozostałych uwięzionych patriotów! Jednoczcie się, aby udaremnić spisek faszystowski!

## Protest rządu ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

Dobra pogoda, która w obu wypadkach umożliwiła załadunek samolotu dokonywanie obserwacji wzrokowych na dużą odległość, wyklucza ewentualność utraty orientacji i potwierdza, że wyżej wspomniane dwukrotnie pogwałcenie granicy państwowej ZSRR było wyraźnie rozmyślne.

Gdy dwa pościgowce radzieckie wystartowały i zbliżyły się do bombowca amerykańskiego, który po raz drugi pogwałcił radziecką granicę państwową, utworzył on ogień do pościgowców radzieckich. Jeden z samolotów radzieckich w celu samoobrony był zmuszony odpowiedzieć ogniem, po czym samolot, który pogwałcił granicę, zawrócił i zniknął od dalając się od brzegu radzieckiej w kierunku wschodnim.

Wyżej przytoczone fakty dowodzą, że protest złożony przez rząd USA w nocy z 18 marca br. jest pozbawiony podstaw, toteż rząd radziecki protest ten odrzuca.

Z uwagi na to, że wyżej przytoczone dane potwierdzają fakt pogwałcenia przez amerykański samolot wojskowej granicy państwowej ZSRR, rząd radziecki składa wobec rządu Stanów Zjednoczonych protest przeciwko wspomnianemu wypadkowi pogwałcenia granicy i oczekuje, że rząd Stanów Zjednoczonych podejmie odpowiednie kroki, aby nie dopuścić w przyszłości do pogwałcenia państwowej granicy ZSRR przez samoloty amerykańskie.

## Ważne dekrety Rady Państwa

(Dokończenie ze str. 1)

przestępstwa drobnej kradzieży mienia o wartości nie przekraczającej 300 zł w uspołecznionym zakładzie pracy podlega karze od 6 miesięcy do roku więzienia. Kary od roku do 2 lat więzienia przewiduje dekret w stosunku do tych, którzy dopuścili się przestępstwa, będąc odpowiedzialnymi za ochronę, przechowanie lub zabezpieczenie mienia społecznego.

Wykonanie dekretów, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia ogłoszone zostało ministrowi sprawiedliwości i prokuratorowi generalnemu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Ze sportu

### Walki wieczorne na poznańskim ringu

Trzy lata temu na tym samym ringu w Poznaniu Brzózka z Piotrkowa jako reprezentant Polski pokonał Majdlocha (Czechosłowacja), a teraz wygrał z Janikiem z Krakowa. Brzózka w pojedynku z Janikiem miał wszystkie rundy wygrane i zwyciężył jednogłośnie.

Drugie zwycięstwo spośród zawodników łódzkiej odnośki 2:1 bokserskiej, zwyciężając stosunkiem 2:1 boksera ze Szczecina Stachowicza. Łódzianin był szeroko i walczył nie była efektywna. Znacznym gorzej powiodło się bokserowi z Kutna — Szczepanowskiemu który przegrał z Kolaskiem z Zielonogóry Szczepanowski wygrał poważnie braki techniczne.

Bokser Ognia pabianickiego — Rosak przegrał bez żadnych zastrzeżeń z Arsenkiem z Warszawy. Kazimierczak z Łodzi pokonał przez dyskwalifikację Zając z Olsztyna, a pięciarzą z Kutna — Piotrowski przegrał ze Swisem z Poznania Piotrkowianin Masiarę przegrał w stosunku 2:1 z Bańkowskim z Gdńska.

Brzózka w platek spotka się z Kukierem W dniu wczorajszym wieczorem poszczególne spotkania stwały na znacznie wyższym poziomie niż przedwcześnie. — Do ciekawszych wyników należał trybun przegrana Scisły w trzeciej rundzie przez techniczne k.o. z Kapturkiem z Wrocławia. Krupa natomiast wypadł punktowo. Kolodziejewski, a Rozpierski wygrał w trzeciej rundzie przez poddanie się Tylickiego.

J. N.

## Na widowni międzynarodowej

# „Baza morska i nietonący lotniskowiec” Kulisy inwazji USA na Taiwan

10 KWIECISIA 1952 r. senator Wayne Morse zjawiał się w sali posiedzeń Senatu amerykańskiego z pliką papierów pod pachą. Poprosił o głos sen. Morse zaczął odczytywać zebrany kopie tajnych dokumentów z archiwum ambasady czangkaiskiej w Waszyngtonie. Autorami tych tajnych raportów byli kierownicy ambasady — radca Cencin-mhai, attache Tsong-Kan-pee i sam „ambasador”. Mówił i o „ambasadorze”. Mówił o „Chin lobby”, organizacji finansowanej i kierowanej przez czołowych monopolistów amerykańskich, których celem było i jest wzmocnienie „pomocy” dla kuomintangowskich niedobitków i sprowokowanie wojny na Dalekim Wschodzie.

### AMERYKAŃSKA BAZA MORSKA

Dwa dokumenty przedstawione przez sen. Morse zasługują na specjalną uwagę. — Pierwszy, pochodzący z 23 maja 1950 roku, zawiera doniesienie dla Czap-Kai-szeka o zwerbowaniu przez jego agentów niejakiego Williama Godwinia; drugi mówi o „zatrudnieniu” w „ambasadzie” Daniela Hanlon, przyjaciela ówczesnego szefa partii demokratycznej, Williama Boyle. Oba ci panowie zadawali sobie wynagrodzeniem w wysokości 30 tysięcy dolarów rocznie, w zamian za co zobowiązali się popierać dążenia Czap-Kai-szeka i „China lobby” do uzyskania od rządu USA „efektywnej pomocy dla wojsk narodowych” i poparcia kuomintangowskich dążeń do wspólnej, amerykańsko-czangkaiskiej agresji Chin Ludowych.

„Jeśli chodzi o mr. Hanlona — głosi raport — to możemy otrzymywać od niego także najbardziej tajne wiadomości. Przyjaźń Boyle i Hanlona jest tak bliska, że choćby z tego powodu Hanlon ma możliwość wpływania na obecną politykę amerykańską”.

Starania „China lobby” uwiecznione zostały pełnym sukcesem. Ten sam Truman, który w styczniu zapewniał o szych pokojowych zamiarach, wydał 27 czerwca 1950 r. rozkaz 7 flocie amerykańskiej okupowania Taiwanu. Bowied Taiwan to nie tylko „doskonała baza morska i nietonący lotniskowiec” — jak przyznał szef amerykańskiej misji gen. Chase, ale zarazem wielki business dla amerykańskich monopolistów.

### GRABIEŻ BOGACTW TAIWANU

Taiwan należy do najbogatszych w surowce mineralne i roślinne obszarów świata. — Stąd pochodzi 70 proc. światowej produkcji kamfora, przeszło połowa produkcji cukru trzcinowego, wielkie ilości ryżu, herbaty itp. Poza tym znajdują się tu bogate złoża węgla.

## Chrońmy mienie społeczne

(Dokończenie ze str. 1)

śladów przestępstwa, fałszywie pojętej koleżeńskości miały niejednokrotnie miejsce ze strony towarzyszy pracy i kolegów przestępcy.

„Cóż znaczy kilka par skradzionych pończoch, jakie znaczenie ma drobne oszustwo na wadze czy miarze, nie zawali się budowa, jeśli murarz lub cieśla wychodzą z placu wyniesie trochę budulca”. Taką postawą kolegów towarzyszy pracy i zwierzcowników nie tylko „rozgrzeszała” złodziejom mienia społecznego, ale podważała zasady i opory moralne w wielu jednostek o słabszych charakterach, nie mówiąc już o tym, że sprzyjała recydywie, ośmielając coraz bardziej przestępcę do postępi.

Dlatego też postanowienia dekretów o wzmocnieniu ochrony własności społecznej i ochronie własności społecznej

siarki, złota, nafty, boksytów, tungstenu i wanału. Będąc na laskawym chlebie amerykańskim Czap-Kai-szek nie sprze ciwiał się opanowaniu wyspy przez swych przyjaciół z Wielkiej Wody. Drugi co do wielkości w USA Konzern aluminowy, Reynolds Metals Co. Inc. zagarnął wszystkie złoża mineralne Taiwanu, inwestując w nich 35 milionów dolarów. Westinghouse Electric International Co — kontroluje wszystkie elektrownie. United Fruit Co — opanowała całą produkcję trzciny cukrowej oraz wszystkie cukrownie. — „Taiwan Sugar Industries Corp” posiada w tej chwili 380 cukrowni i fabryk przetwórczych na Formozie.

W roku 1951 konkurujący dotychczas z sobą monopolistami utworzyli wspólną organizację nadzyczną — „Commerce International of China Inc”, która sprawuje w dziedzinie ekonomicznej tak samo nieograniczoną władzę, jak w dziedzinie wojskowej i politycznej pełni „Military Advisory Group” amerykańska wojskowa misja „doradczą”.

### KRWAWY TERROR

Gdy monopolie nowojorskie odnotowały rosnące zyski z „taiwańskiej inwestycji”, gdy skorumpowana klika Czap-Kai-szeka kradnie na prawo i lewo ile się da, ludność Taiwanu ugina się pod ciężarem feudalnego ucisku oraz bezprawia okupantów. Toteż stale powtarzają się krwawe rozruchy doprowadzone do ostateczności ludności. Robotnicy przy 12-godzinnej pracy nie zarabiają tyle, by wyżywić swoje dzieci. „Podwójna tragedia na Formozie — pisał korespondent „New York Herald Tribune” — polega na niepopularności administracji i braku stabilizacji ekonomicznej. Mieszkańcy wyspy odnoszą się wrogo do władz.” A londyński „Daily Graphic” pisze w korespondencji z Taiwanu: „W cięsy poranku dochodzą do miasta odgłosy wystrzałów. To rozstrzeliwuje się „nieprawomysłnych”.

Mimo wymordowania tysięcy mieszkańców wyspy, ani Amerykanie, ani kuomintangowcy nie czują się na Taiwanie bezpiecznie. Toteż wznaga się ter-

### „Problem powstania państwa polskiego” Odczyt w auli UŁ

Komisja Popularyzacji Wiedzy Łódzkiego Towarzystwa Nauk. zorganizowała odczyt prof. dr. Zajączkowskiego na temat: „Problem powstania państwa polskiego”.

Odczyt odbędzie się w czwartek bieżącego tygodnia w auli UŁ o godz. 18.

przed drobnymi kradzieżami, muszą radykalnie zmienić nasze dotychczasowe ustosunkowanie się i postępowanie i to zarówno wobec wielkich przestępców, jak i małych złodziejasków, którzy by ośmielili się targnąć na dobro społeczne. W zetknięciu się z każdym faktem już popełnionego czy też zamierzonego zlodziejstwa, marnotrawstwa, grabieży, malwersacji czy oszustw — musimy pamiętać, że unarodowiony przemysł, budownictwo, transport, handel — wszystko, co jest ich produktem lub owocem — stanowią wspólne dobro każdego z nas. Stanowi własność socjalistyczną, a więc własność nas — wszystkich i wszystkim nam w tej czy innej mierze służą. Obowiązkiem patriotycznym i moralnym jest strzec tej wspólnej własności, troszczyć się o nią, chronić ją przed wszelkimi zakusami i marnotrawstwem: demaskować,

terror, który zduścis ma opór mieszkańców i zabezpieczyć „nietonący lotniskowiec” przed zatonieniem.

### NARÓD CHIŃSKI NIE BOI SIĘ AMERYKAŃSKICH GROZB

Dojście do władzy Dullesa, jednego z szefów „China lobby”, wzmogło niebezpieczeństwo wojny na Dalekim Wschodzie. Ze swych zamiarów przez kształcenia Taiwanu w bazę agresji przeciwko Chinom Ludowym — nie robi zresztą tajemnicy urzędujący prezydent Eisenhower. Ale naród chiński nie przestraszył się wcale amerykańskich groźb. Jak przyznał minister amerykański „Sun day Pictorial”, wzięcie się Eisenhowera „ze zbankrutowanym dyktatorem Czap-Kai-szkiem w najlepszym wypadku zakończy się klęską wojskową”. A „Washington Post” ostrzega agresorów z „China lobby”, że „taiwański bastion może się szybko zamienić w strzykawkę wokół szyl USA”.

Józef Soltys.

## Ku czci Józefa Stalina

(Dokończenie ze str. 1)

mobilizacji sił i entuzjizmowi załogi zakładu „B” do rytmicznego i pełnego wykonania planów. Nowe zobowiązania podejmowane z rozmysłem, z zastanowieniem i obliczeniem sił — mają wartość większą, niż wszystkie dotychczasowe. Są to zobowiązania trwałe, stałe, towarzyszące im w pracy przez wszystkie dni tygodnie i miesiące. Są to zobowiązania realne, które podejmując, postanowili również rytmicznie wykonywać. I te zobowiązania stały się punktem honoru w pracy załogi.

Wykona na pewno swoje zobowiązania długookresowe grona majstra Stanisława Zelera, która zobowiązała się dać w II kwartale br. ponad plan 3.500 kg przędzy, grupa St. Langnera, która da ponad plan w II kwartale 3.681 kg przędzy itd.

A treścią tych cyfr jest ofiarna praca przątek.

Takiej np. Reginy Malewskiej, wykonującej dotychczas 100,3 proc. planu, która zobowiązała się zwiększyć swoją wydajność w II kwartale o 75 kg przędzy. Albo Heleny Pędziwiatr, prządki wykonującej swój plan w 118,9 proc. która podjęła nowe dodatkowe zobowiązanie zwiększenia produkcji przędzy w II kwartale o 75 kg.

Podjęte do dnia wczorajszego zobowiązania długookresowe pozwolą załodze „B” wykonać plan II kwartału na jeden dzień przed terminem — co jest bardzo ważne we współ-

## Waszyngtoński fałsz

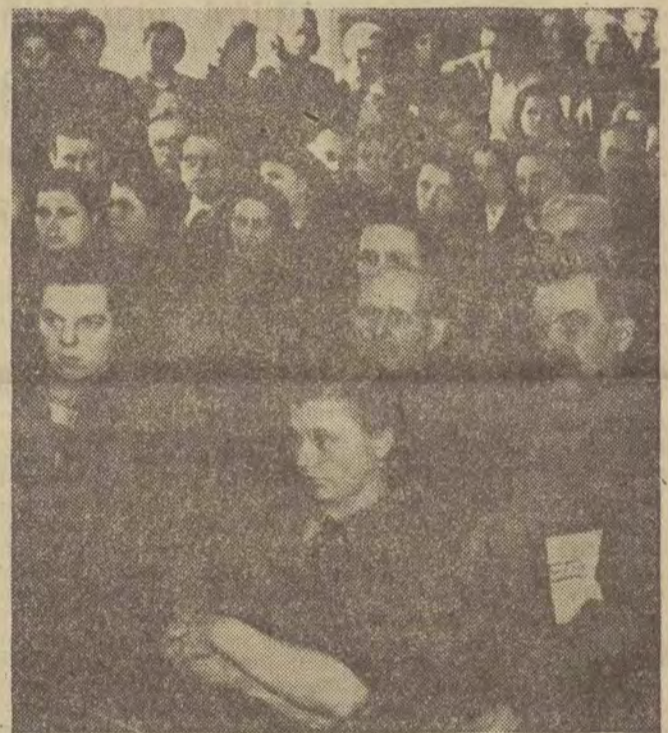
Na innym miejscu zamieszczamy notę ZSRR do USA w sprawie amerykańskiej prowokacji lotniczej nad Kamczatką. Tu pragnęlibyśmy przytoczyć jedynie fakt marginesowy, ale wymowny. W dniu 21 bm. prowokację amerykańską zamaskował republikański senator USA, Ralph Flanders. Oto w przypływie szczyrości i zaniepokojenia nieudolnością i zaniepokojenia nieudolnością prowokacji amerykańskiej, sen. Flanders oskarżył dowództwo lotnictwa USA o podanie wręcz fałszywego raportu w sprawie agresywnego wyczynu nad Kamczatką.

Przemawiając w senacie, Flanders scharakteryzował jako wprost śmieszny oficjalną wersję amerykańską, jakoby samolot USA udał się w okolice Kamczatkę w celu przeprowadzenia „badania meteorologicznych”. Mówca obliczył, że samolot ten „zoboczył” z normalnej trasy lotów meteorologicznych na Alasce... o 400 mil. „Zwiadowcy bombowcy — powiedział sen. Flanders — udał się w stronę Kamczatki z pewnością w innych celach, niż badanie pogody.

W takich wypadkach — domniemy — lepiej nie ogłaszać żadnego komunikatu, albo powiedzieć już całą prawdę. Cała ta historia jest kompletnie niedorzeczna”.

Identyczną ocenę oficjalnej amerykańskiej wersji incydentu dał ogólnamerykański zjazd cywilnych i wojskowych meteorologów odbywający się akurat ostatnio w Atlantic City. Na zjeździe tym stwierdzono, że w okolicach Kamczatkę w ogóle nie przeprowadza się badań meteorologicznych oraz że wysłany tam samolot nie należy do maszyn, używanych do prac tego rodzaju.

Tak więc, raz jeszcze okazało się, że kłamstwo ma krótkie nogi. W osobliwym świetle oficjalnych wersji amerykańskich stało się jasne, iż rząd USA, którego przedstawiciele tak chętnie deklamują o wolności informacji — nie tylko opinię światową, ale i własne społeczeństwo informuje w sposób świadomie fałszywy. Tym razem robota była wykonana tak gruboskórnie, że zaniepokoiło to nawet senatora republikańskiego i amerykańskich meteorologów.



Liczenie przybyli na masówkę pracownicy ZPB im. Stalina Zakład „C”.

zawodnictwie międzyzakładowym — gwarantują one wykonanie planu i podjętych zobowiązań w siostrzanych zakładzie „C” (Tkalnia).

### NOWA TKALNIA

Siedzą po troje na dwóch krzesłach, stoją w przejściach, pod oknami i w otwartych drzwiach, wypełniając szelnie niewielkimi korytarz. Pilnie się przysłuchują.

Co chwila kobieta w roboczym kombinzone wchodzi na mównicę i wobec członków załogi ZPB im. Stalina — Zakład „C” mówi o swoich zobowiązaniach.

— Ja, tkaczka, Zofia Chicińska, ucząc pamięć wielkiego budowniczego socjalizmu Józefa Stalina, zobowiązuje się wyrobić dziennie o 8 tys. wątków więcej.

Chicińska pracuje na 8 krosnach. Plany dzienne wykonuje z nadwyżką.

— Ja, Helena Bujańska, zobowiązuje się wyrobić dziennie o 3.600 wątków więcej.

I znów nowa postać na mównicy. I znów padają słowa zobowiązania. Słowa mówiące o zwiększeniu wysiłku, o wyprodukowaniu więcej metrów wątków, osnów, tkanin i by szybkiej zaspokoili potrzeby ludzi w miastach i na wsiach, by szybciej zbudować socjalizm. Zobowiązania tkaczek Chicińskiej, Bujańskiej i Gódołnowskiej Wrzosek, krochmalarza Krajewskiego, tkacza Mendla oraz majstrów zmia-

nowych Jana Kamińskiego i Henryka Rybickiego (stworzyli brygadę Czulkicha, która wyprodukuje 70 proc. materiałów I gatunku, dając całosc produkcji bez braków) oraz zobowiązania wielu innych — przeradzają się w potężną rywalizację o palme pierwszeństwa, tworzą wielki, masowy ruch współzawodnictwa. Jest to gwarancja, że zakład „C” wykona zwiększone o około 5 proc. zadania na II kwartał br.

A że plany są realne i że można je wykonać, a nawet przekroczyć, przekonała o tym tkaczka z Zakładu „C” szturmowa brygada ZMP im. Hanki Sawickiej. Utworzyła ją Maria Bieniaszek wraz ze swoimi koleżankami Rozalią Bugajską i Marią Żalucką.

Bieniaszek objęła 6 krosien, na których dwie tkaczki wykonały plan w 108 proc., podczas gdy jedna wykonała plan w 119 proc. Dwie tkaczki na 6 krosnach Żaluckiej wykonywały 94 proc. planu bo... krosna były rzekomo nieodpowiednie. Żalucka wyrabiała na tych samych krosnach 122 proc. planu. Natomiast Bugajka przed przystąpieniem do brygady szturmowej wykonywała na swoich krosnach plan w 94 proc. a obecnie dzięki przyswojeniu sobie metod pracy koleżanek, wykonuje plan w 112,5 proc. Cała brygada zobowiązała się zwiększyć o 27 tys. wątków dziennie wykonanie planów, czyli o dalsze 3 proc.

(Wit)

# Ano, zobaczymy kto zwycięży,

# my czy Lipiny

## Już 726 gromad przystąpiło do współzawodnictwa w woj. łódzkim

Po obu stronach szosy Zgierz — Piątek widać sporo świeżo zaoranych zagonów chłopskich. Bliżej i dalej ożywają krajobraz ruchoe sylwetki oraczy i siewców.

Władysław Witczak, sołtys gromady Bądków, kroczy szybko za parą rączych koni, pług odważa lśniąca skiba, stado szpaków zrywa się z roli i osiada na drugim końcu pola.

— Pomyślności w orce! Takimi koniami to uciecha pracować — rozpoczynam rozmowę.

— Wypoczęły przez zimę, więc teraz je trudno utrzymać. Ten z lewej to mój, drugi zaś siostry Stefani Komorowskiej. Parą zawsze raźniej. Przepraszam, że nie wdaję się w dłuższą rozmowę. U nas rozpoczęliśmy współzawodnictwo, więc rozumie pan mój pośpiech — i sołtys cmoknął na konie.

Ten pośpiech daje się zauważyć na terenie całego woj. łódzkiego, w 726 gromadach, które do tej pory podpisały umowy o współzawodnictwie w 473 gromadach, które jeszcze nie współzawodniczą ze sobą, lecz które zobowiązały się przyspieszyć termin zasiewów ziół jarych.

Chłopi z Józefatowa, gm. Dębowa Góra (pow. skierniewicki), mając do dyspozycji 11 siewników postanowili ukoń-

czyć siew 3 dni przed zaplanowanym terminem.

Na wezwanie gr. Lipiny, gm. Dobrzelin (pow. kutnowski), odpowiedziała gr. Pasieka — wszyscy mało i średniorolni chłopi orzekli, że siew owsa, jęczmienia, pszenicy jarej i mieszanki zbożowo-motylkowych ukończą w ciągu 6 dni.

— Tu idzie walka o lepsze zbiory — powiadają. Ano zobaczmy, kto zwycięży, my czy Lipiny. Oto zabieramy się do bronowania i zasilania nawozami ozimymi. Aby zatrzymać wilgoć, wlokujemy pola zoraną jesienią. Postaramy się, żeby zakontraktowane uprawy roślin technicznych, które obejmują w naszej gromadzie 15,6 ha wydały dobre plony. Aby zwiększyć bazę paszową i rozszerzyć hodowlę, roślinami pastewnymi obsiejemy 10 ha.

Ze spółdzielni produkcyjnych jako pierwsze w naszym województwie rozpoczęły orki i wysiew nawozów sztucznych Wojstawice, Imieline, Dobryszczyce. Obecnie, po wyruszeniu do akcji POM-owskich brigad traktorowych, w większości spółdzielni produkcyjnych, za tętniło właściwe tempo prac polnych.

W większości gmin prezydium rad narodowych i komisje rolne opracowały plany pomocy sąsiedzkiej wyłącznie dla wdów, starców i żon żołnierzy odbywających czynną służbę wojskową, pomijając potrzeby wielu gospodarstw, nie posiadających własnego sprzętu.

Przykład dobrze opracowanego planu pomocy sąsiedzkiej daje gromada Łękawa (pow. piotrkowski), gdzie wielu chłopów średniorolnych w trosce o przyspieszenie kampanii siewnej, zgłosiło samorzutnie gotowość świadczenia pomocy swym matorolnym sąsiadom.

Np. średniak Florian Herudziński zaoferował pomoc przy orce wiosennej, kultywacji i zasiewach matorolnej

hektarowe gospodarstwo, jak również niesłusznie przyznano pomoc bogatemu gospodarzowi Janowi Lasce, który posiada własny sprzęt i własne narzędzia rolnicze łącznie z siewnikiem.

W gm. Rogoźno (pow. łęczycki) spośród 16 gromad tylko w Astachowicach, Lorenkach, Bądkowie i Sładkowie Rozlazym została zaplanowana pomoc sąsiedzka — skorzysta z niej zaledwie 15 gospodarstw. W całej gminie zapomniano o tych wszystkich gospodarstwach, które nie posiadają własnego sprzętu.

Wszystkie niedociągnięcia na tym odcinku gotowości do wiosennej kampanii siewnej muszą być jak najrychle naprawione. (cm)

## Ludzie nauki proszą o przyjęcie do partii



Professor dr Zielenko, prodziekan Wydziału Ogrodniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego złożył podanie o przyjęcie go do PZPR. Na zdjęciu: prof. dr Zielenko rozmawia z mż. Weroniką Kotalską na temat jej pracy magisterskiej. CAF — fot. Rydel

## Nie zawsze przypadek...

Przystawiają się mądrością jako całość ofiarne i coraz narodów. Zgodnie z tą zasadą wszyscy z należytym szacunkiem odnosimy się do starożytności, pouczającego powieści „ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka”.

Istnieje jednak pewna kategoria ludzi, którym zbyt dosłownie stosowanie tej zasady nie powinno uchodzić bezkarnie. Konkretnie — chodzi o nieuczciwych sprzedawców, którzy tu i ówdzie wkładają się do naszego handlu uspołecznionego.

Drobny złodziej z tyłu wspomnianych wyżej kategorii — na ogół nie robić swindle na większą skalę, bo liczy się z tym, że te trudniej ukryć przed kontrolą, że przedzie czy później powinie mu się noga i wtedy — kryminal. A kryminal, jak wiadomo rzecz bardzo nieprzyjemna. Stosuje on inną metodę — jego zdaniem bardziej bezpieczną.

Jednej klientce wyda za mało o złoty lub dwa reszty. Drugiej — nie doważy parę deka jakiegoś dość drogiego artykułu. Trzeciej dla odmiany sprzedaje np. naftę wprawdzie ściśle według ceny i miary, ale za to uprzednio doleje do tej nafty ropy (różnica w cenie jest znaczna). Czwar tej wręcz „przez pomyłkę” policzy wyższą cenę — taką, jaką za towar lepszego gatunku.

A jeśli klientka spostrzeże się?

— „Cóż, omyłka zawsze może się zdarzyć... Kwaśne przeprosiny (za to, że tym razem nie udało się), zwrot pieniędzy lub dodanie towaru... i oczekiwanie na inną, mniej uważną kupującą.

Tak jest w tym „łżejszym” wypadku. Bo bywa i tak, że ów pan lub owa pani wybiera pozę obrażonej niewinności i krzyczy: „Co pani sobie myśli, że mi na pani głupek złotówce zależy? Mogę pani jeszcze drugą dodać. Stać mnie na to...”

Wiadomo, że praca sprzedawczyń i sprzedawców w handlu uspołecznionym nie jest łatwa. Wiadomo, że nasz aparat handlowy pracuje

sprawniej. Tym większą skąd społeczną przynoszą ci nieuczciwemu kontynuatorzy niesławnych, odziedziczonych po prywatnej inicjatywie, tradycji „kiwania” klienta jak się da i kiedy się da.

Nie lekceważmy drobnych sum, które w tym wypadku wchodzą w grę. Jest to taka sama kradzież, jak każda inna. Kradzież, która odbija się na budżecie rodziny i podrywa zaufanie do uspołecznionego handlu.

Czynnikami odpowiedzialnymi za kontrolę naszego aparatu handlowego zwrócić już uwagę na „boczne zarobki” nieuczciwych sprzedawców. Z drobnych kradzieżami na szkodę kupujących podjęto zdecydowaną walkę. Poprzeć, i to zdecydowanie poprzeć, powinni ją sami klienci.

Oczywiście strzec się trzeba, by z ucziwej sprzedawczyń czy sprzedawcy nie uczynić nie słusznego złodzieja, wtedy gdy istotnie omyłki się przypadkowo. Ale skoro omyłki zdarzają się tak często, że stają się metodą — nie bądmy pobłażliwi, nie „machajmy rękami”. Książka zażalen wisi w sklepie nie dla ozdoby. A treść tej książki, ilość skarg może być czymś kontrolą bardzo ułatwić ustalenie, czy w grę wchodzi przypadek, czy świadoma nieuczciwość.

T. J.

## Dzieła Leonarda da Vinci

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Literaturnego Pięknego ZSRR ukazal się w przekładzie na język rosyjski zbiór dzieł wybranego genialnego malarza i uczonego włoskiego Leonardo da Vinci.

W przedmowie do zbioru dzieł wielkiego humanisty czytamy, że narody walczące o pokój i wolność są prawdziwym i jedynym spadkobiercami wielkiego mistrza. Droga im jest jego wolna myśl twórcza, jego prawdziwa siła, jego wiara w triumf szczęścia i sprawiedliwości, głęboka humanistyczna wiara w czołowiek. Ta walka, w której nigdy brał udział Leonardo, walka o szczęście człowieka dziś prowadzona jest nadal. Kontynuacja jej naród włoski, naród Gramsci'ego i Togliatti'ego, kontynuują ją wszystkie milujące wolność narody świata.

## Radziecka kronika kulturalna

W Moskwie zmarł jeden z wybitnych aktorów radzieckich — A. Ostuzew. Zmarły artysta był kontynuatozem wielkiej tradycji realistycznej sztuki znakomitych rosyjskich mistrzów sceny. Za swe zasługi dla rozwoju sztuki teatralnej otrzymał tytuł Artysty Ludowego ZSRR i był odznaczony dwukrotnie Orderem Lenina.

W Bibliotece Naukowej Akademii Sztuk Pięknych ZSRR w Leningradzie otwarto wystawę prac wybitnego francuskiego rysownika i karykaturzysty — Honoré Daumiera, zorganizowaną z okazji 115 rocznicy jego urodzin.

Zmarł przeżywszy 76 lat wybitny sławista radziecki, członek Akademii Nauk ZSRR — N. S. Dierżwin, dwukrotnie odznaczony Orderem Lenina. Zmarły uczony przeszedł pół wieku poświęcił badaniom z dziedziny historii literatury słowiańskiej, folkloru, etnografii i historii na rodów słowiańskich.

## Osiągnięcia i prace łódzkiego środowiska naukowego (V)

# Na tropach chemii

W okresie sześciu lat będzie stworzony wielki przemysł chemiczny... Rozwój przemysłu chemicznego w Polsce będzie się wyrażał nie tylko we wzroście ilościowym takich podstawowych artykułów, jak: kwas siarkowy, soda, związki azotowe itp., ale także w uruchomieniu nowych, w Polsce nieznanych lub słabo rozwiniętych działów produkcji jak: wielka synteza chemiczna, produkcja mas plastycznych, produkcja półfabrykatów organicznych, produkcja barwników farb i lakierów, produkcja środków leczniczych, produkcja ekstraktów garbarskich itp. — te fragmenty treści Planu 6-letniego przychodzi nam na myśl, gdy wchodzimy do pomieszczeń, zajmowanych przez Zakład Chemii Organicznej Uniwersytetu Łódzkiego. Chcielibyśmy stwierdzić, czy i w jakim stopniu ta placówka naukowa żyje problematyką planu gospodarczego, jak w swej działalności ją uwzględnia.

### BEZDOMNY ZAKŁAD

Prof. dr Anna Chrzyszczewska, kierownik Zakładu, przyjmuje nas w gabinecie. I tu na wstępie od razu niespodzianka — rodzaju „kwaternowego”. Prof. Chrzyszczewska użytkuje gabinet wspólnie z kierownikiem innego zakładu naukowego — Technologii Chemicznej, który wskutek ciasnoty U.L. nie dysponuje ani własnymi pracownikami ani gabinetem. Zakład Technologii Chemicznej jest sublokatorem dwóch innych komórek uniwersyteckich: chemii organicznej i nieorganicznej. Pozwala mu to wprowadzić na rozpakowanie i użytkowanie cennej aparatury i instalacji (częściowo importowanych z ZSRR) — nie pozwala jednak na racjonalne zorganizowanie pracy dydaktycznej i naukowej, ze szkodą dla studentów, nauki i przemysłu.

Jest w tej sprawie pomieszczeń jedna tylko okoliczność łagodząca stosunki między „sublokatorami” — sublokator prof. J. Chrzyszczewska — jest mężem prof. Chrzyszczewskiej. Tak więc zamiast rozmowy na temat Zakładu Chemii Organicznej, omawiamy także sprawy funkcjonowania Zakładu Technologii Chemicznej.

### JAKIE SĄ KIERUNKI ZAJMOWANIA I BIEŻĄCE PRACE BADAWCZE OBU ZAKŁADÓW

Chemia organiczna — wyjaśnia prof. dr Anna Chrzyszczewska — jest to, jak wiadomo, chemia związków węgla. Nie można so-

bie niemal wyobrazić dziedziny nowoczesnego przemysłu, która nie pozostawałaby w związku z chemią organiczną. Liczba związków organicznych wynosi obecnie już kilkaset tysięcy. Ich poznanie ma olbrzymie znaczenie, gdyż z jednej strony pozwala na zrozumienie budowy ciał, wchodzących w skład organizmów żywych i umożliwia coraz głębsze wnikanie w procesy fizjologiczne, z drugiej — umożliwia rozwój przemysłu środków spożywczych, farmaceutycznych, barwników, syntetycznego paliwa, mas plastycznych, włókna sztucznego itp.

Zakład Chemii Organicznej U.Ł. prowadzi prace w dwu kierunkach — barwników i środków leczniczych oraz półproduktów do ich wytwarzania. Opracowuje się nowe typy barwników. Obok szczegółowego badania warunków produkcji typów już stosowanych poszukuje się nowych związków, które byłyby bardziej skuteczne w lecznictwie lub ich stosowanie byłoby łatwiejsze niż środków używanych dotychczas. Badania te są powiązane z pracami innych placówek, jak np. Instytutu Półproduktów i Barwników. Obok wartości praktycznej posiadają one poważne znaczenie teoretyczne.

Zakład Technologii zajmuje się głównie zagadnieniem regeneracji siarki z odpadkowych produktów przemysłowych.

### W OPARCIU O POTRZEBY PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO

Są to prace kierowników zakładów i pracowników naukowych — adiunktów, asystentów, a także magisterskie prace studenckie. Ich tematyka sformułowana jest głównie w oparciu o potrzeby i zainteresowania łódzkiego ośrodka przemysłowego. Zajmowano się np. w całym cyklu prac Zakładu Technologii sprawą oczyszczania ścieków fabrycznych, wykorzystania siarki ze ścieków fabrycznych, opracowania metod barwienia włókna kazeinowego, metod barwienia i drukowania tkanin, — opracowywano teoretyczne podstawy garbowania skór, oczyszczania powietrza w

fabrykach sztucznego włókna, sposób wykozystania drewna topolowego do produkcji papieru gazetowego...

W Zakładzie Chemii Organicznej badania obecne są kontynuacją najważniejszych kierunków prac dawnych. Wykonane prace są częściowo publikowane. Od roku 1945 do chwili obecnej ukazało się w druku 7 prac naukowych doświadczalnych kierownika zakładu i jego asystentów. Kierownik zakładu uzyskał patent na wytwarzanie światłoczułych emulsji, przeznaczonych do naczulania papierów technicznych.

Praktyczna doniosłość tych prac dla łódzkiego środowiska przemysłowego jest oczywista. Interesują nas formy współpracy z przemysłem, a także — jeśli można — dane o liczbie opracowanych zagadnień.

### WSPÓŁPRACA Z ZAKŁADAMI PRZEMYSŁOWYMI

Samych prac magisterskich wykonano w Zakładzie Chemii Organicznej (istnieje od 1945 r.) ponad 200, a w Zakładzie Technologii Chemicznej (istnieje 3 lata) około 50. Nie wszystkie prace mają za przedmiot zagadnienia praktyczne, część poświęcona jest problemom teoretycznym. Przemysł łódzki przyczynił się poważnie do powstania wielu prac.

Ciasnota pomieszczeń Zakładu nie pozwalała prowadzić wszystkich potrzebnych prac badawczych na miejscu. Szereg zakładów przemysłowych oddało do dyspozycji magistrantów U.Ł. swoje laboratoria. Tematy tych prac były uprzednio uzgodnione z kierownictwem przemysłu. Dyrekcje fabryk przydzielały magistrantom specjalnych opiekunów fachowych, którzy czuwal nad przebiegiem wykonania prac, usuwali trudności. Tak więc magistranci korzystali z podwójnej opieki: pracowników naukowych Uniwersytetu i pracowników przemysłu. Szczególnie pomyślnie przebiegała współpraca z zakładami: Przemysłu Chemicznego „Boruta”, Przemysłu Chemicznego Pabianice, z ZPB Nr 5, a także z Instytutem Włókiennictwa i Państwowym Zakła-

dem Higieny i Zakładami Przemysłu Gumowego.

### WZAJEMNE KORZYSCI

Szczególnie zainteresowały nas informacje o tak ścisłym powiązaniu Uniwersytetu z łódzkim przemysłem. Czym można wytłumaczyć to pozytywne zjawisko?

Przede wszystkim wzajemnym korzyściami, jakie odnoszą uczelnia i zakłady przemysłowe. Nasze fabryki mogą liczyć na zainteresowanie Uniwersytecie tematami ważnymi z punktu widzenia zadań planu, zasilane są przez Uniwersytet absolwentami-chemikami, wyspecjalizowanymi w zakresie tych tematów. Śmiało można stwierdzić, że w niektórych fabrykach Łodzi i okolic większość fachowców, zatrudnionych w laboratoriach, to ludzie naszej „produkcyj”. Z drugiej strony przemysł pomaga nam w realizacji planów.

Współpracę niewątpliwie ułatwia i to, że niemal wszyscy studenci, to łodzianie, dla których łódzkie fabryki są czymś bliskim i znanym, prawie wszyscy asystenci są również łodzianami, a i prof. Chrzyszczewska jest silnie związana z naszym miastem. Jeszcze przed wojną, będąc profesorem Wolnej Wszechnicy Polskiej, dojeżdżała na zajęcia do łódzkiego jej oddziału. Dzisiejszy stan szkolnictwa wyższego na terenie Łodzi, jakże różny od przedwojennej martwoty, stanowi zachętę do dalszych wysiłków.

„Szczególnie dużo zadowolona — stwierdza prof. Chrzyszczewska — daje mi praca z młodzieżą. Wszyscy niemal asystenci Zakładu, — to pracownicy naukowcy, którzy wyróśli i rozwinięli się w Uniwersytecie. Posiadają oni za miłowanie do pracy naukowo-badawczej i zdolności do organizowania pracy zespołowej. Nasi młodzi chemicy garną się do samodzielnej, twórczej pracy. Młodzi Uniwersytetu zainicjowała w roku 1946 wydawanie miesięcznika „Wiadomości Chemiczne” (obecnie organ Polskiego Towarzystwa Chemicznego); były one aż do roku 1951 redagowane i wydawane w Łodzi”.

Dziękujemy naszym rozmówcom za garść informacji o pracy tej pozytywnej placówki naukowej. Opuszczając Zakład Chemii Organicznej mijamy na schodach gromadkę studentów w białych fatmach, którzy idą wdzierać przyrodzie jej tajemnice, by je później z pożytkiem dla człowieka zastosować w produkcji.

# Konsument chce i musi dostać towary nieskazitelnej jakości

Człowiek pracy chce kupować towary w najlepszym gatunku bez jakichkolwiek braków i wad. Intencją rządu jest, by na półkach sklepów znajdowały się artykuły pierwszej jakości. Wypowiedziano zdecydowaną walkę brakorobstwem.

Wałka o jakość, która się odbywa w przemyśle, prowadzona jest w interesie konsumenta, w interesie człowieka pracy. Prosta formuła, przekonująca każdego brzmi: Jeśli chcesz za

Takich przykładów można by przytoczyć wiele i z innych dziedzin. Np. w grudniu ub. r. piekarnia nr 3 w Łodzi przy ul. Artyleryjskiej wypiekała chleb z zakwasem i wypuszczala go do sprzedaży.

Wzrost jakości, która się odbywa w przemyśle, prowadzona jest w interesie konsumenta, w interesie człowieka pracy. Prosta formuła, przekonująca każdego brzmi: Jeśli chcesz za

pieniądze zarobione swoją pracą nieskazitelnego towaru, musisz ze swej strony dbać o nieskazitelność artykułów, które sam wytwarzasz, lub pomagasz wytwarzać.

Należy wzmocnić akcję uświadamiającą wśród pracowników produkcyjnych oraz wśród aparatu kontrolnego. Należy stale i ciągle wyjaśniać wszystkim, że nie tylko skarb państwa ponosi duże straty z powodu źle wyprodukowanych towarów,

gdyż tworzą się w magazynach „zastoje bezwzględne”, ale że ponosi te straty całe społeczeństwo i każdy obywatel oddzielnie. Połączenie niestarych wykonańców, doszkalanie nieumiejętnych — oto główne środki walki z brakorobstwem — oprócz sankcji, które należałoby zastosować wobec takich nieuczciwych, którzy działają ze złą wola i z oporą lekkomyślności.

(Z. S.)

Pisaliśmy w swoim czasie o tysiącach kapelinów, które od lat gryzą myszy na składzie PSS w Łodzi. Tam też leżą niemiennie skrojone suknie damskie oraz płaszczki i palta dziecięce, również źle skrojone. Fabryki obuwia produkowały buty męskie o wąskich „szpicach”, mimo, iż wiadomo, że stopa ludzka w palcach jest najszerza. Klienci nie chcą nabywać tego obuwia, gdyż nikt nie ma zamiaru wkładać sobie na nogi „kajdanów”. Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Gentleman” produkowały obuwie gumowe, z którego odlatywało obcas po kilkumetrowym chodzeniu, a buty pękały. W sklepach łódzkich znalazła się odzież z fatalnymi błędami, pochodząca ze Szczecińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, które produkowały „podomki” aż 180-centymetrowej długości — dla 12-letnich dziewczynek. Natomiast Gryfickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego szyły ubrania męskie z 80 procentowej wełny, nieproporcjonalnie skrojone, o nierównych rękawach. Świebodzickie Zakłady Przemysłu Odzieżowego uparły się przy fabrykowaniu płaszczyk dziecięcych o rozpiętości ramion dla dorosłych, zaś długości dla 10-letniej dziewczynki.

Dyrekcja Artozu zwraca się do publiczności z prośbą o punktualne przybycie na przedstawienia.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w placówce „Orbis” (Piotrkowska 65) oraz w dniu przedstawienia w kasie MDK od godz. 18.

Dyrekcja Artozu zwraca się do publiczności z prośbą o punktualne przybycie na przedstawienia.

## PDT w swojej siedzibie MHD w parkach — urządzają kiermasz wiosenny dla dorosłych i dzieci

Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Łodzi organizuje od dnia 26 marca do 1 maja br. w obu domach przy ul. Piotrkowskiej 62 i 98 wielki kiermasz wiosenny.

## RADIO

7.20 i 17.30 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 7.35 (L) Wiadomości i felieton dla wsł. 7.50 Stan pogody. 7.55 Wiadom. poranne. 8.00 (L) Muzyka rozr. 11.45 „Głos mają kobiety”. 12.04 Dzień mik. 13.30 (L) Koncert solistów. 14.10 Dla kl. III i IV — „Uczmy się śpiewać”. 14.30 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry rozg. bydż. 15.09 Komunikat o stanie wód. 15.10 Aud. literacka. 15.30 Dla dzieci: „Sprawy ważne i ciekawe”. 16.00 „Wszechnica Radiowa” — „Przyroda”. (D). 16.20 (L) Muzyka rozr. 17.00 Wiadom. popołudniowe. 17.15 (L) „Jak rosna kula dry sportowców w Woj. Kom. Kult. Fiz.”. 17.45 (L) II akt sztuki Bogusławskiego „Henryk VI na łowach”. 18.30 Pogad. sport. 18.40 Koncert organowy. 19.00 „Książki, które na was czekają”. 19.30 Muzyka i aktualność. 20.00 „Reportaż spod ziemi”. 20.20 Koncert Krak. ork. i chóru PR. 21.00 Dzień mik. 21.27 „Słowniczek muzyczny”. 22.00 „Wszechnica Radiowa” — „Nauka o świecie” (II). 22.20 Muzyka symf. 23.05 Sprawozdanie z mistrzostw bokerskich Polski. 23.15 Muzyka operowa. 23.50 Ostatnie wiadomości.

## Przed wielkim ruchem na dworcach Łodzi

- Dodatkowe pociągi świąteczne
- Około 150 tys. osób wyjedzie z Łodzi, a około 70 tys. przybędzie do naszego miasta

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W ŁODZI, PRZEWIDUJĄC SILNE WZMOŻENIE RUCHU PASAŻERSKIEGO W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM, URUCHAMIA KILKA DODATKOWYCH POCIĄGÓW NA NAJBARDZIEJ RUCHLIWYCH LINIACH. ZMOBILIZOWANO CAŁY TABOR WAGONOWY CELEM POWIĘKSZENIA SKŁADU POCIĄGÓW DALEKOBIEŻNYCH DO MAKSYMALNYCH GRANIC OBCIĄŻENI PAROWOZU.

Ministerstwo Kolei zezwoliło, by w tygodniu przedświątecznym na liniach podmiejskich doczepiano dodatkowe do składu pociągów roboczych „towosy” tzn. wagony towarowe odpowiednio „umeblowane” i dostosowane do ruchu pasażerskiego. W ten sposób do dyspozycji DOKP postawiono na zostanie dodatkowo pewna ilość wagonów osobowych, celem zasilenia linii dalekobieżnych.

Największe nasilenie ruchu

## „Biuro Docinków” po raz trzeci

Teatr Satyryków będzie po raz trzeci gościł w Łodzi z programem „Biuro Docinków” w dniu 26 bm. (czwartek). Tegoż dnia o 20 w sali Młodzieżowego Domu Kultury (Montuska 4a) dwa przedstawienia: pierwsze o godz. 17.15 i drugie o godz. 20.30.

Dyrekcja Artozu zwraca się do publiczności z prośbą o punktualne przybycie na przedstawienia.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w placówce „Orbis” (Piotrkowska 65) oraz w dniu przedstawienia w kasie MDK od godz. 18.

Stoiska w obu domach posiadają pełny asortyment towarów wszelkich branż, zaś personel zobowiązał się w tym okresie szczególnie szybko i sprawnie załatwiać klientów oraz dbać o wyjątkowo estetyczny wygląd swoich stoisk.

W PDT przy Piotrkowskiej 62 uruchomione zostaje specjalne stoisko ze sprzedawcą materiałów koszulowych. Na miejscu będą krawcy, którzy wezmą od klienta miarę. Za dwa dni koszuła będzie uszyta. W stoisku tym będzie duży wybór popeliny krajowej.

Z dniem dzisiejszym 25 bm. MHD rozpoczyna wiosenny kiermasz dla najmłodszych. Kiermasz odbywać się będzie w 3 punktach miasta. W kioskach znajdujących się w parku Sienkiewicza, w parku Kolejowym oraz w Al. ZMP.

Kioski zaopatrzone są bogato we wszelkiego rodzaju zabawki jak taczki, wózeczki, autka i in., oraz książki dla dzieci. Sprzedaż odbywać się będzie w godzinach od 10 do 17.

pasażerskiego z Łodzi we wszystkich kierunkach przewiduje się w dniach 2, 3 i 4 kwietnia br. tj. od rozpoczęcia się ferii świątecznych w szkołach. Według doświadczeń, około 150.000 łodzian opuści nasze miasto, zaś do Łodzi przybędzie na święta ponad 70 tys. osób.

Z Łodzi uruchomione zostaną dodatkowo dwie pary pociągów: W dniach: 3 i 4 kwietnia odjedzie z Łodzi Kaliskiej pociąg osobowy dodatkowy do Skarżyska o godz. 22.35 i dotrze do celu o godz. 2.26. Powrót ze Skarżyska 4 i 5 kwietnia: Skarżysko odjazd 5.26 Łódź—Kaliska przyjazd 9.59. W dniu 4 kwietnia br. kursować będzie pociąg dodatkowy osobowy Łódź — Kaliska — Kutno i z powrotem. Łódź — Kaliska odjazd 12.57, Kutno przyjazd 14.37 i z powrotem Kutno odjazd 18.53, Łódź — Kaliska przyjazd 20.40. W tych dniach na stacjach węzłowych okręgu łódzkiego doczepiane

będą dodatkowe wagony osobowe do pociągów dalekobieżnych w kierunku Jeleniej Góry, Krakowa, Poznania i Lublina.

Przez teren województwa łódzkiego przebiegają dwa dodatkowe osobowe pociągi świąteczne: Warszawa — Stallonogród przez Koluszki w nocy z 4 — na 5 kwietnia i z 6-go na 7-my kwietnia. Odjazd z Warszawy 21.15, Koluszki przyjazd 23.36 (połączenie Łodzi: odjazd ze stacji Łódź — Fabryczna do Koluszek 22.29), Częstochowa przyjazd 2.29, Stallonogród 4.24. Pociągi powrotne ze Stallonogrodu do Warszawy przez Koluszkę kursować będą z 4 na 5 kwietnia i z 6 na 7 kwietnia. Stalinoogród odjazd 21.42, Częstochowa przyjazd 23.36, Koluszki przyjazd 2.09 (odjazd z Koluszek do Łodzi Fabrycznej 4.00). Warszawa przyjazd 4.22.

Dodatkowy pociąg osobowy z Lublina przez Częstochowę Stradom do Wrocławia kursować będzie z 4 na 5 i z 6 na 7 kwietnia. Odjazd z Lublina 15.53, Częstochowa Stradom 0.22, Wrocław przyjazd 4.58. Z Wrocławia odjazd 4 i 6 kwietnia o godz. 19.15, przyjazd do Częstochowy 23.50, do Lublina przyjazd 5 i 7 kwietnia godz. 10.00.

Od dnia 2 kwietnia czynne będą na dworcach: Kaliskim i Fabrycznym wszystkie kasy biletowe w okresie nasilenia odjazdu pociągów.

## Pełne pogotowie „Orbisu” — Bilety 7 dni przed wyjazdem — Zbiorowe zamówienia poza koleją

Oddział Łódzkiego „Orbisu” ogłasza „pełne pogotowie” kas w swoich trzech punktach sprzedaży biletów (Piotrkowska 68, 202, i Plac Wolności 6) już od niedzieli 29. 3. Br. W dniu tym „Orbis” sprzedawać będzie bilety kolejowe w 14 kasach od 10 do 15. W dniach od 30 marca do 3 kwietnia br. kasy „Orbisu” czynne będą od 8 do 20, zaś w dniu 4 kwietnia (sobota) od 8 do 18. Bilety kolejowe można na bywać w „Orbisie” już na 7 dni przed wyjazdem. Zwiększenie z kupnem na ostatnią chwilę stworzyć może niepotrzebny tłok przy kasach, a wtedy wyjeżdżający z Łodzi tracąc będą niepotrzebnie drogą czas na wyczekiwanie w kolejkach. Lepiej więc zaopatrzyć się w bilet wcześniej bez tłoku i czekania.

Od dnia 28 marca br. placówką „Orbisu” przyjmować będą zapotrzebowania zbiorowe na bilety kolejowe dla pracowników instytucji, zakładów pracy i szkół poza koleją. Na liście poświadczony przez instytucję winny być umieszczone: Imię i nazwisko podróznego, data wyjazdu, rodzaj pociągu, stacja docelowa, ewentualna zniżka i nr legitymacji. Na drugi dzień po zgłoszeniu listy, delegat zakładu pracy odbierze przygotowane bilety i zapłaci za nie należność gotówką, czekiem lub przelewem bankowym.

„Orbis” przyjmuje również zbiorowe zgłoszenia na dodatkowe samoloty. Gdy zgłosi się na wyjazd (do Krakowa, Stalinoogrodu, Poznania, Gdańska czy Szczecina) 25 osób, polecą tam dodatkowy samolot. Bilety lotnicze zamawiać należy do 31 marca na Placu Wolności 6, od dnia 1 kwietnia 53 w „Orbisie” ul. Piotrkowska 292.

We wszystkich oddziałach „Orbisu” czynne są osobne kasy na bilety na miejsca sypialne w ślipingach. Zb. Skb.

Narodowy Bank Polski przystępuje do wypłaty równowartości walorów przywiezionych z ZSRR przez repatriantów

Narodowy Bank Polski przystępuje do wypłaty walorów polskiego Banku Polskiego składac osobiscie na formularzach bankowych, wniosków o wypłatę równowartości tych walorów. Formularze wydają Oddziały NBP bezpłatnie. Wnioski należy złożyć najpóźniej do dnia 31. 8. 1953 r. włącznie. Po tym dniu wnioski nie będą przyjmowane.

Wypłata będzie dokonywana za pośrednictwem tych Oddziałów NBP, które przyleły wnioski.

Równowartość obligacji pożyczek radzieckich będzie wypłacona w obligacjach Narodowej Pożyczki Rozwo-

## Przed generalnymi porządkami Niepotrzebne na strychach cenne — dla przemysłu

Kilka dni temu uruchomiony został w Łodzi przy ulicy Świerczewskiego 2 nowy punkt skupu odpadków użytkowych Spółdzielni „Zbiernacz”. O jego potrzebie świadczy duże zainteresowanie ze strony mieszkańców okolicznych domów. Niezależnie od skupu makulatury, złomu i metali niezależnych oraz tłuczki szklanej placówka prowadzi również akcję wymienną szmat na artykuły gospodarstwa domowego.

Akcja ta cieszy się dużym powodzeniem, gospodynie bowiem w zamian za bezużytecznie leżące w komórkach i na strychach szmaty mają możliwość otrzymać nowe i atrakcyjne artykuły przemysłowe, jak naczyeria emaliowane, porcelanę, szkło stolowe itp.

W tych dniach otwarto również placówkę skupu odpadków użytkowych w składzie opałowym PSS przy ulicy Pabianickiej 157, która ułatwi mieszkańcom południowej części miasta korzystny zbyć odpadków. W dalszej kolejności — jeszcze w tym tygodniu powstanie punkt skupu teże spółdzielni w Olechowie oraz przy ul. Batorego w Łodzi. Należy zaznaczyć, że rozwijająca się sieć społecznych punktów skupu odpadków użytkowych będzie miała duże znaczenie zwłaszcza w nadchodzącym „Miesiącu czystości”, gdy lokatorzy domów i doroczy przyśpią do „generalnych” porządków, ujawniając zapomniane, niejednokrotnie znaczne ilości butelek, tłucz-

ki szklanej, szmat i złomu żelaznego, tak potrzebnych surowców wtórnych dla naszego przemysłu.

W najbliższym czasie „Zbiernacz” zamierza uruchomić dalsze punkty skupu odpadków przy ul. Kilińskiego 135 i Przejazd 12. Termin ich otwarcia uzależniony jest od uzyskania przydziału na te lokale z Wydz. Handlu Prezydium RN oraz DRN Łódź-Sródmieście.

## Pierwsze kino w wagonie kolejowym

Pierwsze w Polsce kino w wagonie kolejowym zaistniała Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych Warszawa. Widownia tego kinaświatlicy posiada 60 miejsc. Wagon — widownia połączony jest z wagonem osobowym dla obsługi.

Wagon kinoświatlicy rozpoczął swą pierwszą podróż na trasie Warszawa-Rogów, zatrzymując się na bocznicach większych i mniejszych stacji kolejowych. Urządzone są dwa seanse dziennie. W pierwszym programie wyświetlany jest film radziecki w reżyserii Cziaurego pt. „Wielka luna”. Bezpłatne seanse filmowe dostępne są zarówno dla kolejarzy jak i mieszkańców miejscowości położonych na trasie objazdu.

Podobne kinaświatlice w wagonach zostaną wprowadzone również w innych okręgach dyrekcyjnych PKP.

## Złodzieje mienia państwowego pod prejęciem opinii robotników

Józef Piłsudski, robotnik z ZPW im. Gwardii Ludowej, przywiąszył sobie w listopadzie ub. r. 20 dkg nieodprężonej wełnianego. W kilka tygodni później Piłsudski zabrał znow 18 dkg nieodprężonej. Złodzieja zdemas kowano i skierowano sprawę do sądu. Wyrok brzmiał: 1 rok i 2 miesiące więzienia.

Obok olbrzymiej większości robotników, którzy w pełni szanują mienie społeczne jako swoje własne — są jeszcze nieliczni jednostki dopuszczające się kradzieży fabrycznych. Nasze sądy rozpatrują takie sprawy, a na winnych nakładają odpowiednie kary. I tak np. m. in. Leon Malinowski, brakarz Zakł. Przem. Wełn. im. Bartłomieja oskarżony został o kradzież 2 metrów materiału wełnianego. Nieuczciwy brakarz przysłał do sądu wyrok wymierzony mu karę 1 roku więzienia.

Zdzisław Niewiadomski, robotnik ZPB im. 1 Maja skradł pas skórzany od maszyny oraz 2 kg gwoździ. Mocą wyroku sądu odpokutuje za swa nieuczciwość 6 miesięcy w więzieniu. Kradzieże fabryczne wywołują ogromne burzenie załóg, które wiedzą, że takie czyny hamują produkcję zakładów i realizację Planu 5-letniego. Poceptając kradzieże robotnicy do magają się dla niesumiennych kolegów surowych kar.

## Odkrycie archeologiczne w pow. częstochowskim

Młodzież szkoły podstawowej we wsi Dąbrowa w powiecie częstochowskim odkryła w płaskach na terenie osady różne naczynia pochodzące z zamierzchłych czasów.

Przedmioty te zostały zabezpieczone przez konserwatora województwa stałimogrodzkiego oraz rzeczoznawcę zabytków archeologicznych w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Pierwsze badania wykazały, że odkryto przedmioty — różne naczynia gliniane pochodzące z cmentarzyska, które powstało ok. 700 lat przed naszą erą.

Duże odległości między poszczególnymi skupiskami grobów, wynoszące ok. 800 m, a także ich zagęszczenie naprowadzają na przypuszczenie, iż osada, która przed około 2.600 lat rozciągała się na polach obecnej wsi Dąbrowa, była gęsto zaludniona.

## Narodowy Bank Polski przystępuje do wypłaty równowartości walorów przywiezionych z ZSRR przez repatriantów

Narodowy Bank Polski przystępuje do wypłaty walorów polskiego Banku Polskiego składac osobiscie na formularzach bankowych, wniosków o wypłatę równowartości tych walorów. Formularze wydają Oddziały NBP bezpłatnie. Wnioski należy złożyć najpóźniej do dnia 31. 8. 1953 r. włącznie. Po tym dniu wnioski nie będą przyjmowane.

Wypłata będzie dokonywana za pośrednictwem tych Oddziałów NBP, które przyleły wnioski.

Narodowy Bank Polski przystępuje do wypłaty równowartości walorów przywiezionych z ZSRR przez repatriantów

Równowartość obligacji pożyczek radzieckich będzie wypłacona w obligacjach Narodowej Pożyczki Rozwo-

ju Sił Polski, zaś równowartość innych walorów — w gotówce.

Osoby, (wzgl. ich spadkobiercy), które po powrocie z ZSRR nie zarejestrowały dotychczas posiadanych walorów, winny — pod rygorem utraty praw do równowartości tych walorów — zgłosić je do rejestracji w Narodowym Banku Polskim najdalej do dnia 30. 4. 1953 r.

Zgłoszenie może nastąpić w drodze korespondencyjnej.

Wszelkich bliźszych informacji udzielają placówki Narodowego Banku Polskiego.



SEKUNDANT rzeszowskiej „Stali“ z tak wielkim temperamentem porwał za taboret w chwili, gdy po pierwszej rundzie rozległ się gong...

OPOLANIN Talaga zaprezentował piękne wzory na swych rękach. Obie one były aż po szyję wytatuowane. Te pamiątki z jego przypadku marynarskich niebardo mu pomogły...

PROGRAM mistrzostw roi się od błędów. Po wielu latach Tomasz Konarzewski dowiedział się z radością, że był mistrzem Polski nie 5, a 7 razy...

NAJSPOKOJNIEJSZYM w idzie jest Feliks Stam, który siedzi skromnie opodal ringu i przygląda się uważnie przebiegowi walk. Oznaka zdenerwowania jest u niego pozbicie się kapelusza z głowy...



SPORT



Sędziowie godnie bronią honoru boksu łódzkiego

Co mówią o ŁKKF?

Paliński walczył tylko kilka sekund

(Telefonem z Poznania)

Wczoraj rano przed rozpoczęciem dalszych spotkań o mistrzostwo Polski zebrała się w korytarzu hali grupka popularnych działaczy i trenerów.

Dopiero na podstawie zwieńczenia działaczy łódzkich dowiedzieliśmy się, że Łódzki Komitet Kultury Fizycznej zlekceważył tegoroczne mistrzostwa bokserskie Polski i ze swej strony nie dołożył absolutnie żadnych wysiłków...

Ale to jeszcze tylko drobna cząstka niedociągnięć. Trener Cegielski nie ukrywał tego przed przedstawicielami ŁKKF, że w chwili, gdy zawodnicy zgromadzili się w Łodzi na dworcu przed wyjazdem do Poznania, okazało się nagle, iż ŁKKF nie wyasygnował pieniędzy na kupno biletów...

Przysłuchując się tym re-lacjom przedstawiciel sekcji bokserskiej ŁKKF - mjr Neuding polecił kierownikowi ekipy łódzkiej Ekiertowi złożyć szczegółowe oświadczenie w tej sprawie.

Jakże inaczej mówiono o pracy Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, Bokserzy z terenu naszego województwa zaopatrzeni zostali

w niezbędny sprzęt sportowy i odpowiednią, potrzebną do wyjazdu ilość gotówki.

Wróćmy jednak na ring. Tu Kukier wyeliminował już Czarnieckiego z Opola. Pewną niespodziankę sprawił Guze ze Stalinozdroju przez swe zwycięstwo nad warszawianinem Hyczyńskim.

Pierwszym łodzianinem, który wczoraj walczył był Kępcercki. Spotkał się on z Kanką z Bydgoszczy. Wygrał Kan-ka. Werdykt ten krzywdził jednak łódzkiego pięściarza.

Jednym z najpiękniejszych pojedynków było spotkanie Soczewińskiego z Budzińskim. Budziński to wielka nadzieja, to bokser przyszłości. Walkę wygrał Soczewiński jedynie dzięki większej rutynie.

Bardzo krótko trwała kariera sportowa na poznańskim ringu łodzianina Palińskiego. W wadze półciężkiej spotkał się on z Łysiakiem. Już w

pierwszych sekundach spotkania Paliński nadział się na kilka silnych ciosów reprezentanta koszalińskiego. Słaniającego się więc na nogach Palińskiego sekundant Garn-carek poddał.

Na razie spośród łodzian na ringu poznańskim wyróżniają się jedynie... łódcy sezoniowi. Trzeba tu wymienić Kubiaka, sędziującego doskonale w ringu, a w komisji odwoławczej Mariana Sikorskiego. Być może, że w następnych walkach za przykładem sędziów dojdą do głosu zawodnicy naszego miasta.

Jarosław Niedziecki

Rekord świata

Na mistrzostwach Moskwy w podnoszeniu ciężarów, mistrz olimpijski Łomakin pobił rekord świata w wadze średniej, uzyskując w podrzucie 170,5 kg. Łomakin podniósł sztangę ponad dwa razy cięższą niż sam waży.

Moskwa - Norwegia 8:0

Bawiąca w Norwegii reprezentacja hokejowa Moskwy zagrała mecz towarzyski z reprezentacją Norwegii. I to spotkanie zakończyło się ponownie wysokim zwycięstwem drużyny radzieckiej 8:0.

Reprezentanci Moskwy przez cały czas meczu posiadali zdecydowaną przewagę.

O mistrzostwo szkół

Przy niezwykle dużym zainteresowaniu młodzieży odbywają się w Łodzi zawody o mistrzostwo szkół średnich ogólnokształcących w grach sportowych. W półfinalowych meczach statystyki żeńskiej padły następujące wyniki:

- XI TPD - II TPD 2:0
X TPD - IX TPD 2:0
VII PGiL - I TPD 2:1
VI TPD - VII TPD 2:0
W koszykówce mekskiej do największych sensacji należała porażka drużyny II PGiL w meczu z Lic. Pedagogicznym 24:27.

Piękna inicjatywa uczniów

Członkowie S. K. S. przy Zasadniczej Szkole Budowlanej C. U. S. Z. w Łodzi, ulica Nowotki 46, dla uczczenia Święta Pracy - 1 Maja zobowiązali się:

- Zmobilizować całą młodzież szkoły do udziału w Biegach Narodowych.
Przez systematyczne treningi spowodować zdobycie norm na SPO przez wszystkich uczniów stników biegu.

Atrakcja świąteczna

Podczas świąt Wielkanocnych nastąpi przerwa w meczach piłkarskich o mistrzowskie punkty. Drużyna łódzkiego Włókniarza postanowiła jednak nie pauzować. Ostatnio sfinalizowane zostały prowadzone od dłuższego czasu pertrakcje z Ogniwem Bytomskim.

Meldunek z 18 boisk na których rozegrano mistrzowskie mecze

Droga w rozgrywkach mistrzowskich jest niezwykle długa i trudna. Początek rozgrywek i pierwsze wiosenne wyniki często dostrzegają znawców piłkarstwa w układzie sił poszczególnych klas. Zdarzało się nieraz, że wiosenny lider późną jesienią białkał się na samym dnie tabelki.

Spotkanie łódzkiej B klasy dały następujące rozstrzygnięcia: Gwardia Ludowa - Wifama 2:1, Łódzka Fabryka Maszyn - Stal T 13 4:0.

TABELKA B KLASY

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Includes Gwardia I B, KS im. Marchlewskiego, Armia Ludowa, Budowlani, Włókniarz I B, etc.

KLASA B

Table with 2 columns: Team, Goals. Includes Włókniarz (Aleksandrow), Unia (Pabianice) 3:1, Gwardia (Zduńska Woźa) 6:3, Spójnia (Tomaszów) - LZS (Pławno) 1:0.

Jedno zwycięstwo i jedna porażka

Ping-pongisty Włókniarza w ramach rozgrywek półfinalowych o drużynowe mistrzostwo Polski przegrali z warszawską Spójnią 3:7.

TABELA A KLASY

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Includes CeTeBe, Ogniw, Spójnia, 9 Maja, GWKS, Kulejarz.

Tylko 25 zapaśników na macie zgierskiej

Zaledwie 25 zapaśników stawiło się na macie w Zgierz. by walczyć o tytuły mistrzów województwa łódzkiego w zapaśkach. Byli to zapaśnicy Ożniwa (Piotrków) i Unii zgierskiej.

Zakopane, w marcu. Słowo „fantastyczna“ nie wystarczy aby określić pogodę, jaka od kilku nastu dni panuje w Zakopanem. Nie sposób wyobrazić sobie piękniejszej zimy od tej, którą zastał wczasowicze, turyści i narciarze, przybyli w marcu do doliny śniegu i słońca pod Giewontem.

Oczywiście na Krupówkach, wyjeżdżonych autobusami i sankami, wydep-tanych dziesiątkami tysięcy par butów - nie ma już prawie śniegu. Słońce zamieniło go w wartką strugę wody spływającej Krupówkami, płynie ona jednak tylko w dzień, bo gdy tylko słońce zajdzie, do głosu dochodzi dziadek mróz.

Chociaż na nizinach pachnie już wiosną, w Zakopanem nocą panuje ostry mróz. Nikogo z przybyłych tu w Tatry na wypoczynek mróz ten nie razi. Przeciwnie - pociesza, że pogoda utrzyma się nadal, że po takim mrozie będzie znów słońce, które w południe potrafi rozgrzać powietrze do plus 25°C.

Ostatni felieton zimowy

W dolinie słońca i śniegu

A żeby doznać tych ostatnich trzech przyjemności, trzeba jednak zdobyć się na nieładną cierpliwość. Zarówno kolejka na Kasprowy, jak i na Gubałówkę, w tak piękne dni nie mogą sprostać swym zadaniom.

Około południa stóp Gubałówki i szczyt Kasprowego styp przypominają osnie-żone mrowiska. Na Gubałówce prze-ważają starsi i... wiek średni. Na Kaspro-wym - oczywiście młodzież. Wśród jednych i drugich nie brak - niestety - „ryzykantów“, których lekkomyślność brawura narciarska doprowadzić może nawet do wypadku. Nie zrażają się jed-nak pierwszymi niepowodzeniami, a każdy zjazd, chociaż znaczący gło-ko-kim korytem o półokrągłym dnie -czy-ni-ich rutyniarzami w tej dziedzinie. Oczywiście nauka nie idzie w las. Ci, których dziś widok ten bawi, przed rok-tem nie byli lepsi, ale teraz już pewnie i śmiało szusują po stoku kotłiny.

Oblodzone przez noc nartostrady i tu-rystyczne szlaki narciarskie lśnią w południowym słońcu. Jeszcze w żadnym marcu nie gościły one tylu narciarzy, tylu radujących się życiem ludzi pracy, z których każdy chciałby kry-żnąć w dół, w stronę milionowy brać i siostr, co pozostali w miastach - że tutaj słońce oszalało i tańczy na śnie-gach, że to słoneczne szczęście należy dziś do wszystkich, że przestało być mo-nopolem uprzywilejowanych.

Już niewiele miejsca zajmują w Za-kopanem niedobitki „Iwów i kociaków“ A jeszcze kilka lat temu Krupówki w przeważającej części były ich nartostradą. Ich zjazd odbywał się na wydepta-nym bruku Krupówek, gdzie w bajecz-nie kolorowych stroju, w ruchach star-rannie wyćwiczonych przed lustrem spedałi większość dnia.

Henryk Kosecki.

TŁOK przy stołach ping - pongowych

110 juniörów i 17 junierek reprezentujących 36 kół sporto- wych stanęło do walki o zaszczytny tytuł mistrza Ło- dzi w tenisie stołowym na rok 1953. Już pierwsze boje elimi- nacyjne wykazały, że więk- szość zawodników łódzkich starnianie przygotowała się do turnieju. Dotyczy to przede wszystkim 13-letniego Stasia- ka (koło sportowe im. Stalina) i Augustowskiego (koło sporto- we im. Łukasieńskiego).

(KS im. Łukasieńskiego), Get- lig (Unia), Czerwiński (Start), Duch (Ogniwo), Kiel- czyńska (KS im. Łukasieńskie- go), Łaznowska (Szkoła im. Pereca, Krupa (KS im. Łuka- sieńskiego) i Barańczykówna (Spójnia).

PRZY STOLE AKADEMICKIM

W wyniku walk, do finału w konkurencji JUNIORÓW zakwalifikowali się: Zaborow- ski (Ogniwo), Gajer (Spójnia), Reno (Spójnia) i Borowski (KS im. Marchlewskiego). W finale JUNIOREK grać będą: Kubiaków (Start), Malików- na (Technikum Handlu Zagra- nicznego), Niżewska (KS im. Łukasieńskiego) i Śmigiełska (I TPD).

PRZY STOLE AKADEMICKIM

48 zawodniczek i zawodni- ków wzięło udział w akade- mickich mistrzostwach Łodzi w tenisie stołowym. Zawody te potraktowano jednocześnie jako eliminacje przed ustale- niem reprezentacji akademickiej Łodzi na Mistrzostwa Akademickie Polski.

Mistrzostwa szachowe

W sali Zasadniczej Szkoły Za- wodowej w Tomaszowie zostały rozegrane mistrzostwa drużynowe w szachy. Wzięły w nich udział szkoły zawodowe z województwa i Łodzi. Ogółem do turnieju sta- nęło 112 uczniów i uczennic. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Technikum Przemysłowo-Peda- gogicznego z Pabianic, drugie Technikum Mechaniczno-Elektrycz- ne z Piotrkowa, a trzecie Szkoła Metalowo-Elektryczna z Radom- ska.

TURNIEJ UNII

W trzech świetlicach prze- prowadzany jest obecnie tur- niej tenisa stołowego kół spor- towych, zrzeszonych w Unii. W turnieju bierze udział 22 drużyny. Zwycięzca otrzyma Puchar Przechodni, a dla 6 pierwszych drużyn przygo- towano pamiątkowe dyplomy.